

KULTUROWA ŚWIADOMOŚĆ I ETYCZNA WRAŻLIWOŚĆ JAKO NAJWAŻNIEJSZE
WARTOŚCI W DOBIE GLOBALIZACJI (KOMENTARZ DO TEKSTU
JOANNY HAÑDEREK „OTWARTE SPOŁECZEŃSTWA,
OTWARTE GRANICE — MARZENIE, UTOPIA CZY PROJEKTY?”)

W swym artykule Joanna Hańderk stara się dowieść, że „idea otwarcia na świat, na różnorodność, na inność jest kulturowym luksusem, pięknym ideałem, który może się ziścić globalizacyjnych procesach kulturowych spotkań, ale jest też utopijnym projektem, nigdy bowiem nie stanie się powszechnym, ani powszechnie akceptowanym”. Aby ziścić ten piękny ideał potrzebne są dwie wartości, którymi jednostki powinny kierować w życiu: kulturowa świadomość i etyczna wrażliwość. W niniejszym tekście staram się przyjrzeć bliżej tym dwóm wartościom — patrząc z perspektywy autorki i nawiązując do koncepcji wartości José Ortegi y Gasset (1980). Czym zatem są dwie najważniejsze wartości, które mogłyby spowodować realizację ideałów doby globalizacji?

Kulturowa świadomość to poznanie i zrozumienie swojej kultury oraz innych kultur, które nas otaczają oraz namysł nad własną tożsamością kulturową (tradycją, która nas ukształtowała). Człowiek, który kieruje się w życiu tą wartością, szczególną uwagę skupia na zrozumieniu wzorców kulturowych, a nie przyjęciu ich bezrefleksyjnie, bez namysłu i głębokiej świadomości. Dodatkowo pragnie zrozumieć zmiany, jakie dokonują się współcześnie -szczególnie w kontekście procesu globalizacji jako swoistego przemieszczania się idei, ludzi, wzorów, dóbr kulturowych. Etyczna wrażliwość, druga z kluczowych wartości, oznacza negocjowanie własnego miejsca w świecie, stosunku wobec innych, płynnej rzeczywistości ciągłego ruchu i przemieszczania się. Ważna jest tu również kwestia dookreślenia, kim jest inny.

Praktyczny wymiar kierowania się tymi dwiema wartościami to wolontariat na rzecz innych ludzi. Właśnie tak realizuje się idea otwarcia na drugiego człowieka i na kulturę. Według autorki w ten sposób dajemy szansę sobie i innym na alternatywne względem dominujących (negatywnych) wzorów bycie w świecie. Czasami od takich działań pojedynczych ludzi zaczyna się globalna metamorfoza, niewielka zmiana staje się załącznikiem czegoś większego. Zaczęłam zastanawiać się, czy znam osobę, która działając w wymiarze lokalnym zapoczątkowała zmianę globalną. Jednym z takich ludzi jest Hunter Doherty „Patch” Adams. Jest to amerykański lekarz i aktywista

społeczny, który propagował ideę terapii śmiechem, ponieważ uważał, że to pacjent jest najważniejszy, a nie jego choroba. Założył wraz ze znajomymi *Gesundheit Institut*, w którym mógł traktować pacjentów podmiotowo, z empatyczną wrażliwością, z otwartością na drugiego człowieka. Dzisiaj na całym świecie istnieją ruchy i różnego rodzaju fundacje nawiązujące do działalności Patcha Adamsa. Jest to chociażby program zdrowotny *Clown Care* wprowadzony między innymi w Australii, Izraelu, czy Południowej Afryce. W Polsce istnieje natomiast fundacja Dr Clown. Clowni-terapeuci odwiedzają chore lub niepełnosprawne dzieci i realizują program terapii śmiechem i zabawą. Ten przykład dowodzi tego, że jedna osoba, która chce zmienić ogólnie przyjęty wzorzec zachowania — w tym przypadku stosunek lekarza do pacjenta, kierując się przy tym etyczną wrażliwością, jest w stanie doprowadzić do zmiany globalnej, która przekracza granice państw i kultur.

Według Ortegi y Gassetta wartości należy „czuć”, gdyż nie da się ich pojąć rozumowo. Są one szczególnego rodzaju „przedmiotami nierzeczywistymi”, co nie znaczy, że istnieją subiektywnie. Mogą być negatywne lub pozytywne, o ich swoistości decyduje też pozycja, jaką zajmują w hierarchii wartości i ich „materialność” (jakościowość). Dwie wartości szczególnie cenione w dobie globalizacji, czyli kulturowa świadomość i etyczna wrażliwość stanowią przeciwieństwo życia w kulturze, które można określić jako bezrefleksyjne, nie liczące się z drugim człowiekiem i jego cierpieniem. Postawa zamknięcia, ksenofobia, nacjonalizm są źródłem niepokojów i destrukcji. Te dwie wartości mogą być ważne dla osób, które przemieszczają się pomiędzy różnymi kulturami. Mogą w ten sposób reinterpretować swój stosunek do inności, której namacalnie doświadczają. Wydaje się, że są również istotnymi wartościami dla kulturoznawców.

Czy te dwie wartości: kulturowa świadomość i etyczna wrażliwość są cenione jedynie w kulturze świata zachodniego, gdzie tak często dyskutuje się o globalizacji i jej skutkach? Dla kogo stanowią nadrzędne wartości życia? Jak wpływają na praktyczny wymiar egzystencji? Te pytania wydają mi się niezwykle istotne w świecie, w którym ścierają się ze sobą różne wartości, a refleksja nad nimi pozwala wyrwać się z „kulturowego letargu”.